

„Szklany dom”

Architektura i znaczenie ideowe II Domu Akademickiego im. Prezydenta Ignacego Mościckiego w Krakowie

Gmach II Domu Akademickiego, wznoszony etapami w latach dwudziestych i trzydziestych XX wieku staraniem i na potrzeby Towarzystwa Wzajemnej Pomocy Uczniów Uniwersytetu Jagiellońskiego (później Bratniej Pomocy Studentów UJ)¹, a przeznaczony „dla studentów wszystkich Wydziałów i Uczelni w Krakowie”², to największy z domów akademickich powstałych w tym mieście w latach międzywojennych. Rola, jaką odgrywał, nie ograniczała się do kwestii czysto funkcjonalnych. Nadanie mu imienia Prezydenta Ignacego Mościckiego i określenie mianem „szklanego domu” świadczą o szczególnym znaczeniu ideowym przypisywanym studenckiemu gmachowi.

Sam budynek, nadal użytkowany zgodnie z pierwotnym przeznaczeniem, nie przykuwa dziś uwagi walorami architektonicznymi. Nigdy nie ukończony według międzywojennych projektów, po II wojnie światowej przebudowywany, nie wydaje się interesujący w porównaniu z najbliższym sąsiedztwem, np. monumentalnym gmachem głównym Muzeum Narodowego w Krakowie, Biblioteką Jagiellońską uznawaną za szczytowe osiągnięcie krakowskiej architektury międzywojnia i harmonijnie rozbudowaną w latach dziewięćdziesiątych, czy też ikonicznym dla powojennego modernizmu zespołem kina Kijów i hotelu Cracovia. Na podstawie licznych zachowanych dokumentów dotyczących budowy II Domu Akademickiego, przechowywanych w Archiwum Uniwersytetu

1 Niniejszy artykuł powstał na podstawie referatu wygłoszonego przez autorkę podczas Interdyscyplinarnego Kongresu Naukowego *Studenci polscy w XIX i XX wieku. Historia. Kultura. Język* w Warszawie, 22–23 listopada 2013 roku.

2 Archiwum Uniwersytetu Jagiellońskiego (dalej AUJ), *Akta Senatu Akademickiego Uniwersytetu Jagiellońskiego 1849–1939*, sygn. S II 698.

Jagiellońskiego i Archiwum Narodowym w Krakowie – Archiwum Budownictwa Miejskiego, można odtworzyć zarówno projektowany wygląd gmachu, jaki i historię trudnej, wieloletniej pracy członków organizacji studenckiej, a także jego zaplecze ideowe. Co więcej, porównanie trzech kolejnych projektów gmachu, powstałych podczas przeciągającej się budowy, pokazuje zmiany trendów w krakowskim środowisku architektonicznym w latach dwudziestych i trzydziestych XX wieku: od form silnie zakorzenionych w klasycznej, akademickiej tradycji, poprzez polską redakcję stylu art déco, po modernistyczne uproszczenie wyglądu elewacji.

W okresie dwudziestolecia międzywojennego jednym z najważniejszych zadań studenckich organizacji samopomocowych było zapewnienie godnych warunków mieszkaniowych liczным studentom i studentkom borykającym się z poważnymi problemami w tym zakresie. W 1923 roku Zarząd Towarzystwa Wzajemnej Pomocy Uczniów Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie tak przedstawiał sytuację swoich członków: „Jedynym problemem rozstrzygającym o studiach tysięcy młodzieży akademickiej jest stan mieszkaniowy. Jeżeli już nie suteryny i nie wspólne z rodzicami mieszkania, kilka kilometrów poza obrębem miasta – to koszary, gdzie 20 ludzi na sali – zajmuje młodzież, znosząc z wielką ofiarą warunki tak niehygieniczne”. W innym piśmie z tego samego roku czytamy: „Wszystkim zapewne jest znany nadmierny brak mieszkań w Krakowie. Jeżeli okaże się gdzieś wolne mieszkanie, to czeka na nie setki ludzi z gotowymi pieniędzmi. Akademicy, którzy nie są w stanie zapłacić nie tylko odstępnego, ale nawet czynszu, znajdują się bez dachu nad głową. Na 5000 studiującej młodzieży akademickiej, zaledwie 400 znajduje pomieszczenie w Domu Akademickim lub Ogniskach Akademickich, reszta zaś zmuszona przerwać studia, wyjechała na prowincję lub mieszka w takich warunkach, gdzie o jakiegokolwiek wydajnej nauce nie może być mowy”³. Z takim stanem rzeczy organizacje studenckie zmagaly się aż do wybuchu II wojny światowej. Jednak domy akademickie, ze swymi często rozbudowanymi programami funkcjonalnymi, miały zaspakajać nie tylko podstawowe, lecz również społeczne, kulturalne i edukacyjne potrzeby mieszkańców.

Wznoszenie II Domu Akademickiego – czteroskrzydłowego budynku przeznaczonego dla około 640 mieszkańców⁴ – musiało odbywać się

3 AUJ, *Akta Bratniej Pomocy Studentów UJ 1889–1950*, sygn. BP 32 (dalej BP i numer).

4 AUJ, BP 94.

etapami ze względu na skalę przedsięwzięcia oraz finansową zależność od przyznawanych na ten cel publicznych środków i uzyskiwanych pożyczek. W 1924 roku powołano Komitet Obywatelski Budowy II Domu Akademickiego, złożony „z najwybitniejszych przedstawicieli wszystkich warstw społeczeństwa”: protektorat nad Komitetem sprawował książę bp Adam Sapieha, a przewodnictwem rektor Uniwersytetu Jagiellońskiego Jan Łoś⁵. Architekt Wacław Krzyżanowski, także należący do członków Komitetu, bezpłatnie przygotował we wrześniu 1924 roku projekt całości gmachu. Dzięki przychylności władz miejskich pod budowę przeznaczono działkę położoną w nowo powstającej dzielnicy reprezentacyjnej Krakowa, na terenach pofortecznych poza Alejami Trzech Wieszców, w sąsiedztwie budynków Uniwersytetu Jagiellońskiego i Akademii Górniczej, Domu im. Piłsudskiego, a później także Muzeum Narodowego. Nieregularny kształt parceli wpłynął na zaprojektowany przez Krzyżanowskiego (i bardzo podobny do ostatecznie zrealizowanego) rzut budynku z charakterystycznym ostrym narożnikiem mieszczącym okrągłą salę reprezentacyjną⁶. Jak stwierdził sam projektant, „silny ukos narożnika południowo-zachodniego nie nadaje się na korzystne pomieszczenie w nim pokoi mieszkalnych, natomiast daje się dobrze wykorzystać na wspólne sale akademickie”⁷.

Poświęcenie kamienia węgielnego pod budowę pierwszego, wschodniego skrzydła II Domu Akademickiego odbyło się 16 listopada 1924 roku, „w obecności Pana Marszałka Polski Józefa Piłsudskiego oraz najwybitniejszych osobistości m. Krakowa”. Studenci podzieleni na „drużyny robocze” rozpoczęli budowę własnymi siłami, wykonując prace ziemne i zwożąc materiały⁸. Według planów Krzyżanowskiego zrealizowano skrzydło wschodnie (ukończone w grudniu 1926 roku) i południowe – według projektu zatwierdzonego w styczniu 1930 roku, oddane do użytku na początku 1931 roku⁹. Niedługo później architekt ten, zajęty m.in.

5 AUJ, BP 11, *LIX Sprawozdanie Towarzystwa Wzajemnej Pomocy Uczniów Uniw. Jagiell. w Krakowie za rok administracyjny 1924/25 i Kronika Towarzystwa za lata 1913/14–1923/24*, nakładem Towarzystwa Wzajemnej Pomocy U. U. J. w Krakowie, Kraków 1926, s. 35–36; AUJ, S II 698.

6 Archiwum Narodowe w Krakowie (dalej AN Kraków), Archiwum planów Budownictwa Miejskiego w Krakowie (dalej ABM), al. 3 Maja 5, F. 554 (t. I).

7 AUJ, S II 698.

8 AUJ, BP 11, *LIX Sprawozdanie...*, op. cit., s. 35–36.

9 AUJ, BP 68; AN Kraków, ABM, al. 3 Maja 5, F. 554 (t. I); AUJ, BP 11, *LXXII Sprawozdanie Bratniej Pomocy Studentów Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie za rok administracyjny 1930/31*, nakładem Bratniej Pomocy Studentów UJ w Krakowie, Kraków 1931, s. 5.

powierzoną mu budową Biblioteki Jagiellońskiej, zrezygnował z prowadzenia inwestycji Bratniej Pomocy¹⁰. W drodze konkursu ograniczonego opuszczone stanowisko objął Stefan Piwowarczyk, który przygotował nowe projekty we współpracy z Komitetem Budowy¹¹. Na podstawie tych planów w czerwcu 1931 roku przystąpiono do dalszej budowy II Domu Akademickiego – jego północnego i zachodniego skrzydła. Problemy z pozyskaniem funduszy sprawiły, że stan surowy osiągnięto dopiero jesienią 1934 roku. Prace wykończeniowe w skrzydle północnym sfinalizowano dwa lata później, zaś oddanie do użytku skrzydła zachodniego z częścią reprezentacyjną uniemożliwił wybuch II wojny światowej¹².

Mimo przeciągającej się budowy i zmiany kierującego przedsięwzięciem architekta w trakcie realizacji program funkcjonalny II Domu Akademickiego nie uległ zasadniczym zmianom. Obok licznych pokoiów studenckich różnej wielkości obejmował on pomieszczenia sanitarne, ambulatorium, kuchnię z jadalnią, czytelnię, lokale Bratniej Pomocy oraz część reprezentacyjną z główną salą na rzucie koła, sklepami i kioskami¹³. Istotne różnice pomiędzy kolejnymi projektami dotyczyły stylu. Opracowanie najstarszych elewacji zewnętrznych, zaprojektowanych przez Krzyżanowskiego w 1924 roku dla wschodniego skrzydła domu, świadczy o planowanym wówczas reprezentacyjnym i klasycyzującym charakterze architektury gmachu. Na południowej i północnej ścianie skrzydła monumentalna artykulacja pionowa, złożona z elementów przypominających zwielokrotnione pilastry w „wielkim porządku”, podtrzymywała wydatny gzyms. Powyżej, w gładkiej „attyce” rozmieszczono owalne, dekoracyjne okienka strychu, a ponad „attyką” – cztery również owalne „wazony”. Powierzchnie pomiędzy oknami kolejnych kondygnacji miały zostać w całości pokryte ornamentальnymi kompozycjami. Podczas realizacji zrezygnowano z niektórych elementów (ornamenty, „wazony”). W 1929 roku Krzyżanowski, przygotowując projekt fasady południowego, frontowego skrzydła, uwzględnił istniejącą już wówczas elewację narożnika południowo-wschodniego i wprowadził symetryczne rozwiązanie od strony zachodniej¹⁴. Pozostałe elementy

10 Ibidem, s. 6; A UJ, S II 698.

11 AUJ, BP 11, *LXXII Sprawozdanie...*, op. cit., s. 7.

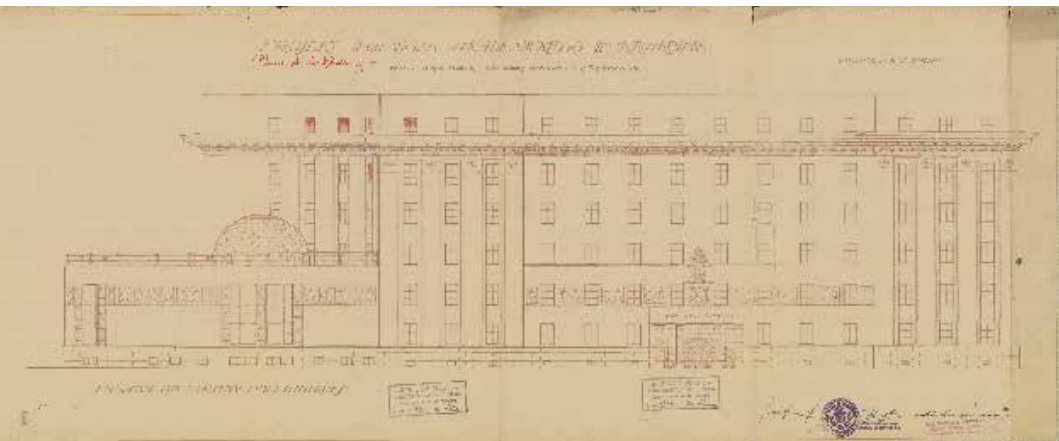
12 AUJ, BP 68.

13 AN Kraków, ABM, al. 3 Maja 5, F. 553 (t. II); AN Kraków, ABM, al. 3 Maja 5, F. 554 (t. I).

14 Ibidem.



Wacław Krzyżanowski, II Dom Akademicki w Krakowie – skrzydło wschodnie,
1924–1926, Narodowe Archiwum Cyfrowe, sygn. 1-N-3479-2



Wacław Krzyżanowski, projekt II Domu Akademickiego w Krakowie
w al. 3 Maja – fasada od strony południowej, 1929, Archiwum Narodowe
w Krakowie, Archiwum planów Budownictwa Miejskiego w Krakowie,
al. 3 Maja 5, F. 554 (t. I)



Okładka broszury *Szklany Dom*, Zakład Litograficzny A. Pruszyńskiego,
Kraków 1930



SZKLANY DOM

dekoracji fasady wyraźnie odchodziły od tradycji akademickiej na rzecz estetyki zbliżonej do polskiej odmiany art déco, traktowanej jako „styl narodowy” i popularnej zwłaszcza po sukcesie pawilonu polskiego na paryskiej Wystawie Sztuk Dekoracyjnych w 1925 roku¹⁵. Ornamentalny pas pomiędzy oknami pierwszego piętra, detale bram oraz flankujących je filarów i pilastrów skomponowano z wpisanych w czworokąty trójkątów, a wejście akcentował dodatkowo napis „Dom Akademicki” na nadprożu, płycina z herbem Uniwersytetu Jagiellońskiego na wysokości pierwszego piętra i umieszczona powyżej zgeometryzowana forma przywodząca na myśl fontannę lub kryształ. Symetrię kompozycji fasady miała przełamać ekspresyjna, ostrokątna bryła reprezentacyjnego narożnika, z dużymi szkolnymi otworami o wysokości dwóch kondygnacji i „kryształiczną” kopułą ponad główną salą. Swoją dalszą część miał tu pas dekoracyjnych płycin na wysokości pierwszego piętra, a podobne motywy podzielonych na trójkąty czworokątów planowano zastosować w obramieniach okien i detalach balustrady umieszczonego na dachu tarasu¹⁶. Krzyżanowski, przygotowując ostateczny projekt drugiego skrzydła po pięciu latach od powstania koncepcji całości gmachu, śmiało wprowadził nową, „kryształową” stylistykę zbliżoną do art déco.

W tym samym 1929 roku Bratniej Pomocy Studentów UJ udało się uzyskać zgodę na nadanie II Domowi Akademickiemu imienia prezydenta Ignacego Mościckiego. Ten gest głowy państwa stanowił „moralne poparcie dzieła budowy” i mógł służyć jako argument w staraniach o wsparcie materialne ze strony społeczeństwa i państwowych instytucji¹⁷. Sam prezydent Mościcki „wraz z Małżonką oraz szeregiem wybitnych osobistości” odwiedził dom swego imienia 1 czerwca 1934 roku, okazując w ten sposób zainteresowanie i konsekwentne poparcie dla przedsięwzięcia¹⁸. Niedługo po uzyskaniu prezydenckiego patronatu, bo w 1930 roku, ukazała się nakładem Bratniej Pomocy broszura pt. *Szklany Dom – Wydanie propagandowe o Domu Akademickim im. Prez. Ign. Mościckiego*, przygotowana

15 A. Sieradzka, *Art déco w Polsce – kształtowanie definicji zjawiska i pojęcia stylu*, „Ikonotheka” 1996, nr 10, s. 71–81; M. Karpińska, *Wacław Nowakowski*, Instytut Architektury, Kraków 2015, s. 44.

16 AN Kraków, ABM, al. 3 Maja 5, F. 554 (t. I).

17 AUJ, BP 11, *LXXV Jubileuszowe Sprawozdanie Bratniej Pomocy Studentów Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie za rok administracyjny 1933/34*, nakładem Bratniej Pomocy Studentów UJ w Krakowie, Kraków 1935, s. 17.

18 Ibidem, s. 27.

przez Sekcję Propagandową Komitetu Budowy¹⁹. Zamieszczone w niej teksty, w odróżnieniu od innych apeli o wsparcie prowadzonego przedsięwzięcia, w mniejszym stopniu przekonywały o konieczności zaspokojenia mieszkaniowych potrzeb krakowskich studentów, a raczej kreowały wizję gmachu o wyjątkowym znaczeniu, który „stał się Domem-Pomnikiem, wznoszonym w dziesięciolecie odrodzenia Ojczyzny ku czci Prezydenta Rzeczypospolitej, Prof. Ignacego Mościckiego, którego nazwę nosić będzie”²⁰. Dom nazwano też hołdem „dla reprezentanta mocarstwowej Rzeczypospolitej”. Autor tego drugiego określenia, Stefan Smolec, podkreślał w swym tekście także symboliczną wymowę i historyczne znaczenie samego miejsca, w którym powstawał II Dom Akademicki – Oleandry to wszak „grunt, po którym w roku 1914 stąpały buty strzeleckie przed wymarszem kadrówki, a dokąd w roku 1924 wyruszyła gromada młodych ludzi z kilofami i łopatami”²¹. Tej szczególnej lokalizacji Dom im. Prezydenta Ignacego Mościckiego zawdzięczał swe sąsiedztwo (Dom im. Marszałka Józefa Piłsudskiego, gmachy uczelni, Miejski Dom Wycieczkowy i gimnazjum żeńskie) – dla upamiętnienia czynu legionowego postanowiono bowiem przeznaczyć grunty na Oleandrach pod budowę gmachów publicznych, służących rozwojowi i kształceniu młodzieży²². Dom im. Marszałka Józefa Piłsudskiego, projektowany m.in. z myślą o przysposobieniu wojskowym młodych obywateli, w odezwie wzywającej społeczeństwo do finansowego wsparcia jego budowy został nazwany trwałym ołtarzem, gdzie płonąć ma „znicz pierwszego czynu, z którego wywiódł się szlak ku wolności”²³. W takim kontekście tym bardziej zrozumiałe wydaje się traktowanie II Domu Akademickiego jako rodzaju patriotycznego pomnika i nie dziwi stosowana w jego „propagandzie” retoryka.

Wychowawczą rolę budowy dla młodego pokolenia dostrzegął generał Stanisław Wróblewski, autor jednej z not we wspomnianej broszurze, w której zwracał się do studentów: „Chwyciliście sami za rydel i kielnię,

19 AUJ, BP 11, LXIV (LXXI) *Sprawozdanie Bratniej Pomocy Studentów Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie za rok administracyjny 1929/30*, nakładem Bratniej Pomocy Studentów UJ w Krakowie, Kraków 1930, s. 5, 16.

20 *Szklany dom*, red. T. Iskrzycki, J. Reguła, J. Warchala, nakładem Bratniej Pomocy Studentów UJ, Kraków 1930, s. 3.

21 S. Smolec, *U boku Almae Matris*, w: ibidem, s. 32, 36.

22 M. Wiśniewski, *Adolf Szyszko-Bohusz*, Instytut Architektury, Kraków 2013, s. 99; B. Zbroja, K. Myślik, *Nieznany portret Krakowa*, Wydawnictwo WAM, Kraków 2010, s. 154.

23 AUJ, S II 750.

by spełnić dosłownie to, co zrozumieć i robić powinno było całe społeczeństwo polskie. Budując sobie dom, temsamem budujecie fundamenta Ojczyźnie”²⁴. W przemówieniu rektora UJ Kazimierza Zimmermanna, wygłoszonym podczas poświęcenia kamienia węgielnego pod dom na Oleandrach, również podkreślona została waga działalności samopomocowej dla wychowania nowego pokolenia do życia w nowoczesnym, demokratycznym państwie: „Nie król, nie pojedyncze osoby ze szlachty, duchowieństwa czy mieszczaństwa fundują ten dom, ale jak odpowiada ustrojowi demokratycznemu naszych czasów młodzież sama pod hasłem samopomocy, wspomagana przez swych nauczycieli i społeczeństwo, tj. tysiące jednostek składają się na zbiorowy wysiłek dla dobra swego i zarazem dla dobra całego kraju”²⁵. Domy akademickie jako ośrodki kształtujące osobowości i postawy społeczne młodych ludzi przedstawił w broszurze *Szklany dom* również profesor Roman Dyboski, odnosząc się do tradycji angielskich i amerykańskich kolegiów. Jego zdaniem współczesne uniwersytety, w tym krakowski, przybierały „charakter szkoły przygotowującej jedynie do różnych ściśle określonych form pracy zawodowej”. Jednak nawet takie nowoczesne, demokratyczne, masowo kształcące młodzież wyższe szkoły miały możliwość pełnienia funkcji wychowawczej – poprzez domy studenckie. Wzorem miały być te powstające „w wielkiej liczbie i na wielką skalę” przy wielkomiejskich uniwersytetach w Anglii i Stanach Zjednoczonych, wytwarzające „typ życia zbiorowego, który może zastąpić moralne działanie dawnego kolegium w odmiennych dzisiejszych warunkach społecznych”. Dyboski wierzył, że nowe krakowskie domy akademickie, z ich pokojami klubowymi, czytelniami i salami teatralnymi, „będą mogły uzupełniać jednostronnie intelektualną edukację uniwersytecką od strony charakteru, zmysłu socjalnego, ideologii obywatelskiej, dobrych obyczajów i form obejścia”²⁶. To przekonanie podzielano w wielu ośrodkach uniwersyteckich Europy – przykładem może być imponujące skalą przedsięwzięcie budowy Cité Internationale Universitaire de Paris. Miało ono w zamyśle inicjatorów nie tylko zapewnić dobre warunki mieszkaniowe studentom przybywającym do Paryża z całego świata, ale

24 S. Wróblewski, *list do Młodzieży Akademickiej*, w: *Szklany dom...*, op. cit., s. 18–19.

25 *Przemówienie Rektora Uniwersytetu Jagiellońskiego śp. X. Prof. Dra Kazimierza Zimmermanna wygłoszone w czasie poświęcenia kamienia węgielnego pod II Dom Akademicki na Oleandrach...*, w: *ibidem*, s. 42.

26 R. Dyboski, *Nasze domy akademickie, a kolegia w Anglii i Ameryce*, w: *ibidem*, s. 52–61.

także – jako miejsce wymiany poglądów i nawiązywania przyjaźni między młodymi ludźmi wielu narodowości – odegrać poważną rolę w budowaniu przyszłej pokojowej współpracy między narodami, jednocześnie będąc dowodem siły i pozytywnego oddziaływania kultury francuskiej²⁷.

Sami studenci, uzasadniając określenie II Domu Akademickiego „szklanym domem”, pisali jasno, choć w górnolotnym stylu, o ideowym przekazie swego przedsięwzięcia. Najważniejsze było uznanie wznoszenia domu za obraz budowania Ojczyzny. Ten narodowy aspekt podkreślono dosłownie, kluczowe wyrazy wyróżniając w tekście: „[...] w tym domu życia treścią POLSKA [...] Szklany być musi, by w każdy zakątek wejść mogło słońce RZECZYPOSPOLITEJ”. Metaforyczna kryształowość, przejrzystość budynku obrazowała wzajemny kontakt jego mieszkańców i całego narodu, którego dobro i rozwój miały być najwyższym celem uczącej się młodzieży. Studenci bowiem nie tylko wzywali „starsze społeczeństwo” do pomocy uczniom Uniwersytetu jako uosobieniu przyszłości narodu, lecz sami realizowali tę ideę. Członkowie organizacji wznoszących domy akademickie pracowali raczej z myślą o swoich młodszych kolegach niż o poprawie własnych warunków życia. Ze względów praktycznych – wystarczy wymienić długi czas realizacji przedsięwzięć budowlanych – należy uznać szczerą troskę o kolejne pokolenia, którą wprost deklarowali przedstawiciele Bratniej Pomocy Studentów UJ w broszurze *Szklany dom*²⁸.

Interesujące wydaje się pytanie, czy Wacław Krzyżanowski poprzez zastosowaną w rysunkach z 1929 roku stylistykę zamierzał nadać powstającemu gmachowi wygląd odnoszący się do toposu „szklanego domu”. W materiałach dotyczących II Domu Akademickiego nie zostało to wprost potwierdzone. Warto jednak wziąć pod uwagę, jak interpretowano kryształowe formy typowe dla nurtu, w który wpisuje się omawiany projekt. Andrzej K. Olszewski pisał: „Szklany, zbudowany z witraży dom, architektura przejrzystej struktury górskiego kryształu i nastroju górskiego pejzażu – oto rdzeń jednego z nurtów architektury ekspresjonizmu: przewija się on poprzez wizje Bruno Tauta w jego *Alpine Architektur*, odnajdujemy go w szkicach Hansa Scharouna i braci Luckhardt, w fantazjach Oskara Sosnowskiego, architekturze Czajkowskiego

27 K. Mrugała, *Wybrane aspekty architektury Cité Internationale Universitaire de Paris. Koncepcja i realizacja*, mps, praca magisterska, Instytut Historii Sztuki Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków, 2010, s. 17, 20.

28 *Szklany Dom...*, w: *Szklany dom...*, op. cit., s. 93–95.

i wnętrzach Jastrzębowskiemu”²⁹. Wizje gmachów ze szkła, o kryształowych formach, często fantastyczne, kojarzone były w europejskiej teorii architektury pierwszej połowy XX wieku z budowaniem nowej kultury i lepszego społeczeństwa żyjącego w harmonii, którą symbolizował kryształ. Hanna Faryna-Paszkiewicz nie ma wątpliwości, że polski pawilon projektu Józefa Czajkowskiego na paryskiej Wystawie Sztuk Dekoracyjnych w 1925 roku był efemeryczną realizacją, wyrastającą ze współczesnych niemal, w znacznej mierze utopijnych teorii europejskiej, a zwłaszcza niemieckiej awangardy³⁰. Również Marta Leśniakowska dostrzega związek kryształowych form tego pawilonu ze sformułowaną około 1914 roku przez Paula Scheerbartha teorią *Glasarchitektur*, w myśl której „szklane domy” miały dzięki kulturotwórczemu działaniu nowoczesnej techniki przynieść Europie nie tylko przewrót estetyczny, ale także cywilizacyjno-etyczny³¹.

Zatem jeśli przyjąć, że charakterystyczna wieża polskiego pawilonu w Paryżu wyrosła pod wpływem inspiracji fantastyczną szklaną architekturą ekspresjonistów, to także wprowadzona przez Krzyżanowskiego „kryształowa” dekoracja – niemal na pewno w oczach współczesnych bliska stylistyce, która odniosła tryumf na paryskiej ekspozycji – mogłaby pośrednio być wywodzona od „szklanych domów” z utopijnych teorii. Co więcej, w przygotowanym przez studentów do omawianej wyżej broszury tekście, uzasadniającym użycie określenia „szklany dom” wobec ich budowli, wprowadzono także – używając określenia Olszewskiego – „nastrój górskiego pejzażu”, który miał zachęcić społeczeństwo do włączenia się w przedsięwzięcie: „Idziemy na szczyty, stań z nami w szeregu, odetchnij ozonem naszych górnych szlaków, zbędziesz się trosk swoich, rozszerzysz widnokraż, zapomnisz o szarym dniu wpatrzonej w tęczowe blaski szklanej naszej fantazji i ani się obejrzyysz, gdy

29 A. K. Olszewski, *Nurt dekoracyjno-ekspresjonistyczny w architekturze polskiej w latach 1908–1925 (tzw. „szkoła krakowska”)*, w: *Ze studiów nad genezą plastyki nowoczesnej w Polsce*, Studia z Historii Sztuki, t. 10, red. J. Starzyński, Zakład Narodowy im. Ossolińskich, Wrocław–Warszawa–Kraków 1966, s. 88.

30 H. Faryna-Paszkiewicz, *Formy krystaliczne – idea czy detal architektury?*, w: *Wystawa paryska 1925. Materiały z sesji naukowej Instytutu Sztuki PAN, Warszawa, 16–17 listopada 2005 roku*, red. J. M. Sosnowska, Instytut Sztuki PAN, Warszawa 2007, s. 111–119.

31 M. Leśniakowska, *Architekt Jan Koszczyc Witkiewicz (1881–1958) i budowanie w jego czasach*, Instytut Sztuki PAN, Warszawa 1998, s. 55–56.

staniesz przed kryształową bramą zakrzepłej w szkło tęczowej baśni”³². Trudno oprzeć się wrażeniu, że doskonałą ilustracją dla tej retorycznej metafory byłby jeden ze szkiców Bruno Tauta. Faktem jest jednak, że – jak podaje Małgorzata Omilanowska – w polskiej i francuskiej prasie nie pojawił się (a zatem nie dotarł do opinii publicznej) żaden komentarz na temat pawilonu Czajkowskiego w Paryżu, który sugerowałby związek jego szklanej wieży z niemieckim ekspresjonizmem. Omilanowska przypuszcza, że zależność ta mogła być widoczna dla fachowców, a w publikacjach przemilczana ze względów politycznych³³. Sam Krzyżanowski, projektując dekorację studenckiego budynku i „krystaliczną” kopułę jego narożnika, znał z pewnością teorie ekspresjonistów niemieckich, wcześniej bowiem wziął udział w dyskusji na temat „najnowszych prądów w architekturze”, która odbyła się na łamach czasopisma „Architekt” w 1922 i 1923 roku. Krzyżanowski pisał wówczas: „Prądy literackie wyprzedzają nowe kierunki w dziełach plastycznej sztuki. To też i obecne hasła młodej architektury niemieckiej nie wyszły poza stadjum literackich wzruszeń. [...] Nowej przestrzeni myślowej ujawnionej w słowach nikt jeszcze nie ujął w plastyczne kształty”. Zgodnie z przypuszczeniami Omilanowskiej architekt – deklarujący otwartość na nowe pomysły i w pobłażliwym tonie komentujący rewolucyjne nastawienie architektonicznej młodzieży – za zasadniczą wadę utopijnych szklanych gmachów uważał fakt, że... wymyślono je w Niemczech („Niemcom do nieba dążącym gromadnie – nie wierzę!!” – pisał). Odradzał też młodym polskim architektom poszukiwanie inspiracji na dalekim Wschodzie (gdzie znajdowali je niemieccy teoretycy), w zamian zalecając rzetelną naukę zawodu i studiowanie własnej tradycji architektonicznej³⁴.

Wydaje się zatem, że Krzyżanowski, projektując II Dom Akademicki, nie zamierzał odwoływać się wprost do kilka lat wcześniej pobłażliwie traktowanych idei. Nawiązując do stylistyki, której spektakularnym przykładem był pawilon polski na paryskiej wystawie 1925 roku, sięgnął raczej po formy typowe dla preferowanego wówczas przez władze państwowe „stylu narodowego”. Współgrał on z przywoływanym przez Bratnię Pomoc toposem „szklanego domu”, który – głównie dzięki *Przedwiośniu* Stefana Żeromskiego – był w Polsce

32 Szklany Dom..., op. cit., s. 94–95.

33 M. Omilanowska, *Architektura pawilonu polskiego w oczach krytyków i historyków sztuki*, w: *Wystawa paryska 1925...*, op. cit., s. 160, 166.

34 W. Krzyżanowski, *List do redakcji*, „Architekt” 1923, t. 28, nr 2, s. 16–17.

międzywojennej kojarzony z nowoczesnością, społecznym egalitaryzmem i siłą odrodzonego państwa³⁵. Hasło „szklany dom” mogło zatem doskonale posłużyć do propagowania przedsięwzięcia studenckiej organizacji samopomocowej, polegającego na budowie nowoczesnego domu akademickiego pod patronatem Prezydenta Rzeczypospolitej. W myśl jednego z apeli o wsparcie finansowe budynek ten stanowił „symbol zjednoczenia się całego społeczeństwa, wszystkich klas w pracy dla wzmożenia dobrobytu polskiej kultury i nauki”³⁶. Niewykluczone także, że w zamyśle architekta rozświetlona „kryształowa” kopuła głównej sali domu miała stać się widocznym znakiem promieniującego stamtąd „światła wiedzy”, podobnie jak w przypadku – zdaniem Leśniakowskiej – innego budynku związanego z uczelnią: warszawskiej Biblioteki Wyższej Szkoły Handlowej projektu Jana Koszyczca Witkiewicza³⁷.

Rzeczywistość obeszała się z akademickim „szklanym domem” bezlitośnie. Wacław Krzyżanowski zrezygnował z funkcji jego projektanta, czas „kryształowej” architektury już mijał, a lata trzydzieste przyniosły nową estetykę. Druga wojna światowa i sytuacja polityczna trwająca długo po jej zakończeniu sprawiły, że zapomniano nie tylko o planowanym pierwotnie wyglądzie budynku, ale także o wielu jego ideowych znaczeniach.

W ostatniej fazie budowy II Domu Akademickiego, przypadającej na lata 1931–1939 i obejmującej części północną i zachodnią, zredukowano znacząco dekoracje elewacji w stosunku do wcześniejszych dwóch skrzydeł. Nowy architekt Stefan Piwowarczyk zaprojektował też na nowo istniejącą już południową fasadę. Artykulacja pionowa została zastosowana w nowo powstających częściach jedyne po południowej stronie skrzydła zachodniego, zapewne w celu zapewnienia monumentalnej, symetrycznej oprawy dla reprezentacyjnej narożnej części gmachu. Cztery zwielokrotnione „pilastry” powtarzały schemat artykulacji wprowadzony przez Krzyżanowskiego, jednak Piwowarczyk odrzucił dotychczas stosowane elementy nawiązujące do tradycyjnych kapiteli i zrezygnował z wydatnego gzymsu, który miał zniknąć także z elewacji frontowej, podobnie jak projektowany pierwotnie pas dekoracyjnych płycin na wysokości

35 M. Wiśniewski, *Szkoła krakowska. Rozważania nad związkami sztuki i polityki w architekturze polskiej pierwszej połowy XX wieku*, mps, praca doktorska, AUJ, Dokt. 2010/231, s. 346–347; M. Leśniakowska, op. cit., s. 56.

36 Odezwa z sierpnia 1929 roku, AUJ, S II 698.

37 M. Leśniakowska, op. cit., s. 56, 59.



Stefan Piwowarczyk, projekt II Domu Akademickiego im. Prezydenta RP Ignacego Mościckiego w Krakowie, widok od strony al. 3 Maja, 1931, Archiwum Narodowe w Krakowie, Archiwum planów Budownictwa Miejskiego w Krakowie

pierwszego piętra. Pomiędzy oknami wyższej, mieszkalnej partii narożnika południowo-zachodniego nowy architekt wprowadził wąskie, lecz wydatne „listwy” o trójkątnym przekroju, zapewniające silny efekt światłocieniowy, z którymi w partii niższej współgrały wysokie, wąskie okna sali reprezentacyjnej. Silny wertykalizm kompozycji podkreślały trójkątne zakończenia wszystkich elementów artykulacji pionowej, wyrastające ponad dyskretny gzyms zamykający elewacje. Horyzontalną przeciwagę miały stanowić: kamienna okładzina na wysokości parteru, pola wypełnione motywem symetrycznej, zgeometryzowanej plecionki (być może wykonanej techniką sgraffita), umieszczone ponad oknami piątego piętra w tych partiach elewacji, gdzie znajdowała się artykulacja pionowa oraz wąski gzyms nad drugim piętrzem w osiach pozbawionych tej artykulacji. Zasadniczy wpływ na zmianę wyrazu bryły miało też odejście od planowanego przez Krzyżanowskiego przekrycia reprezentacyjnego narożnika „krystaliczną” kopułą na rzecz płaskiej kopuły żelbetonowej (której konstrukcję określono jako „szczególną i rzadko stosowaną”³⁸), a także niemal całkowite przeszklenie elewacji parteru³⁹.

Stefan Piwowarczyk, choć ograniczony koniecznością ukończenia budynku zaprojektowanego przez poprzednika, znacznie unowocześnił wygląd elewacji II Domu Akademickiego. Zadanie to okazało się początkiem ważnego etapu jego kariery zawodowej, związanego z najstarszą krakowską uczelnią, której został kontraktowym pracownikiem.

Potrzebę zatrudnienia architekta uniwersyteckiego dostrzeżono na Uniwersytecie Jagiellońskim już na początku lat dwudziestych XX wieku. Decyzja o utworzeniu tego stanowiska zapadła na posiedzeniu Senackiej Komisji Budowlanej 14 czerwca 1922 roku⁴⁰. Od października tego roku władze Uniwersytetu starały się o zatwierdzenie (na szczeblu ministerialnym) „umowy z p. Inż. Struszkiewiczem, jako architektem uniwersyteckim”, jednak bezskutecznie⁴¹. Starania te uwieńczyło dopiero w grudniu 1934 roku przyjęcie „na kontraktowe stanowisko

38 AUJ, S II 698.

39 AN Kraków, ABM, al. 3 Maja 5, F. 553 (t. II); A UJ, BP, 11, *LXXVIII Sprawozdanie Wydziału Bratniej Pomocy Studentów Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie za rok administracyjny 1937*, nakładem Bratniej Pomocy Studentów UJ w Krakowie, Kraków 1938, zdjęcia: *II Dom Akademicki im. Prezydenta I. Mościckiego w obecnym stanie; II Dom Akademicki po ukończeniu [model]*.

40 AUJ, S II 1031.

41 AUJ, S II 1030.

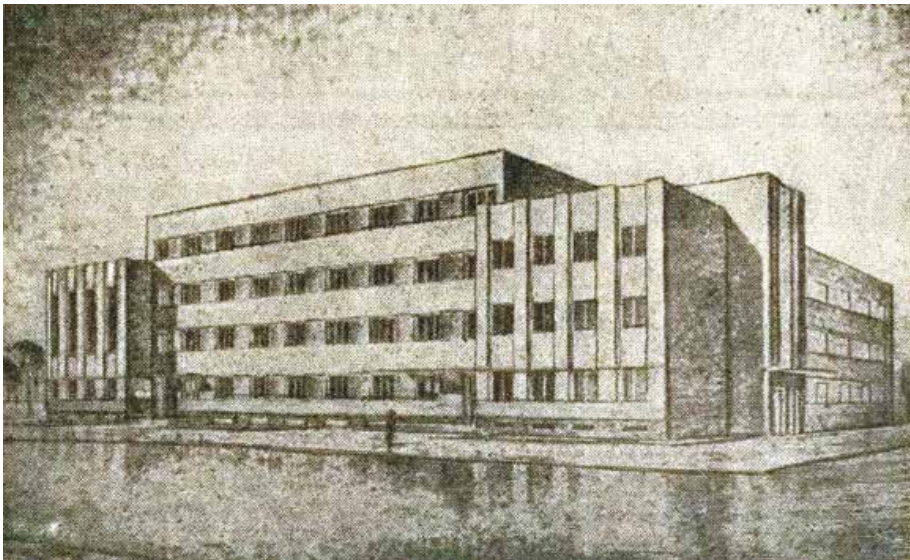
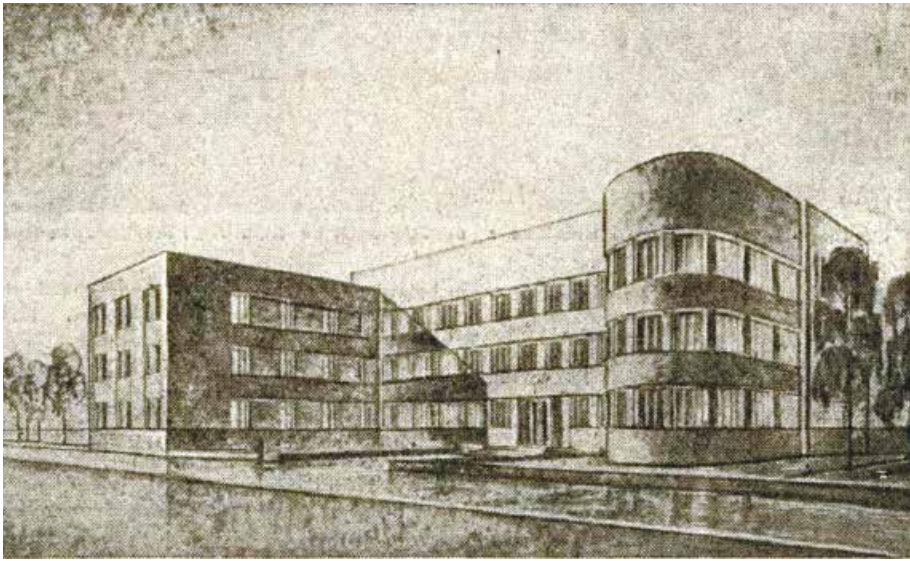
architekta uniwersyteckiego” wybranego w drodze konkursu Stefana Piwowarczyka. Ten absolwent studiów architektonicznych w Akademii Sztuk Pięknych w Krakowie (dyplom uzyskał w 1924 roku z wynikiem bardzo dobrym) i praktykant w pracowni prof. arch. Józefa Gałęzowskiego, miał już wówczas w swoim dorobku kilka nagród w konkursach architektonicznych oraz zrealizowanych budynków, jak m.in. „Zakład im. Ks. Siemaszki dla 300 chłopców przy ul. Prądnickiej w Krakowie” i „Małe Seminarjum XX. Misjonarzy wraz z internatem dla 200 chłopców przy ul. J. Lea w Krakowie”. Obowiązki podjął 1 sierpnia 1935 roku⁴².

Na stanowisku architekta uniwersyteckiego Piwowarczyk wykonał kilka interesujących projektów, z których nie wszystkie doczekały się realizacji, głównie ze względu na sytuację uczelni i związanych z nią organizacji jako inwestorów dużych przedsięwzięć budowlanych: możliwość podjęcia i prowadzenia prac była w takich wypadkach zależna od odgórných decyzji władz państwowych i przyznawanego przez nie finansowania. Wydłużało to, a czasem całkowicie hamowało proces przygotowania i prowadzenia budowy. W efekcie nowoczesne projekty architektoniczne, zaakceptowane przez środowisko uniwersyteckie w drugiej połowie lat trzydziestych, w znacznej części nie zostały zrealizowane przed wrześniem 1939 roku. Wybuch II wojny światowej przerwał budowę m.in. dwóch poważnych inwestycji Wydziału Lekarskiego UJ. Urzeczywistnienia nie doczekała się projektowana w 1938 roku przez Piwowarczyka rozbudowa dawnej kliniki położniczej przy ul. Kopernika 7 o dodatkowe, nowoczesne skrzydło, dzięki któremu gmach miał pomieścić Zakłady Higieny, Biologii i Embriologii oraz Histologii⁴³. Dla Kliniki Oto-Laryngologicznej przy ul. Śniadeckich 2 Piwowarczyk przygotował trzy wersje projektu i choć w 1938 roku zapowiadano na łamach „Ilustrowanego Kuriera Codziennego” budowę gmachu według najbardziej monumentalnego wariantu, to ostatecznie zrealizowano i po wojnie ukończono klinikę w oparciu o znacznie skromniejszą wersję projektu⁴⁴. Pełnej realizacji doczekał się za to budynek główny Rybackiej Stacji Doświadczalnej w Mydlnikach, którego projekt w latach 1937–1938 wykonał „budowniczy

42 AUJ, S II 620.

43 AUJ, S II 1431; AUJ, S II 1432.

44 AUJ, S II 830; AUJ, S II 1439; AUJ, S II 1440; AUJ, S II 1441; *Nowe „miasto uniwersyteckie” powstaje w Krakowie*, „Ilustrowany Kurjer Codzienny”, 16.12.1938, s. 5–6.



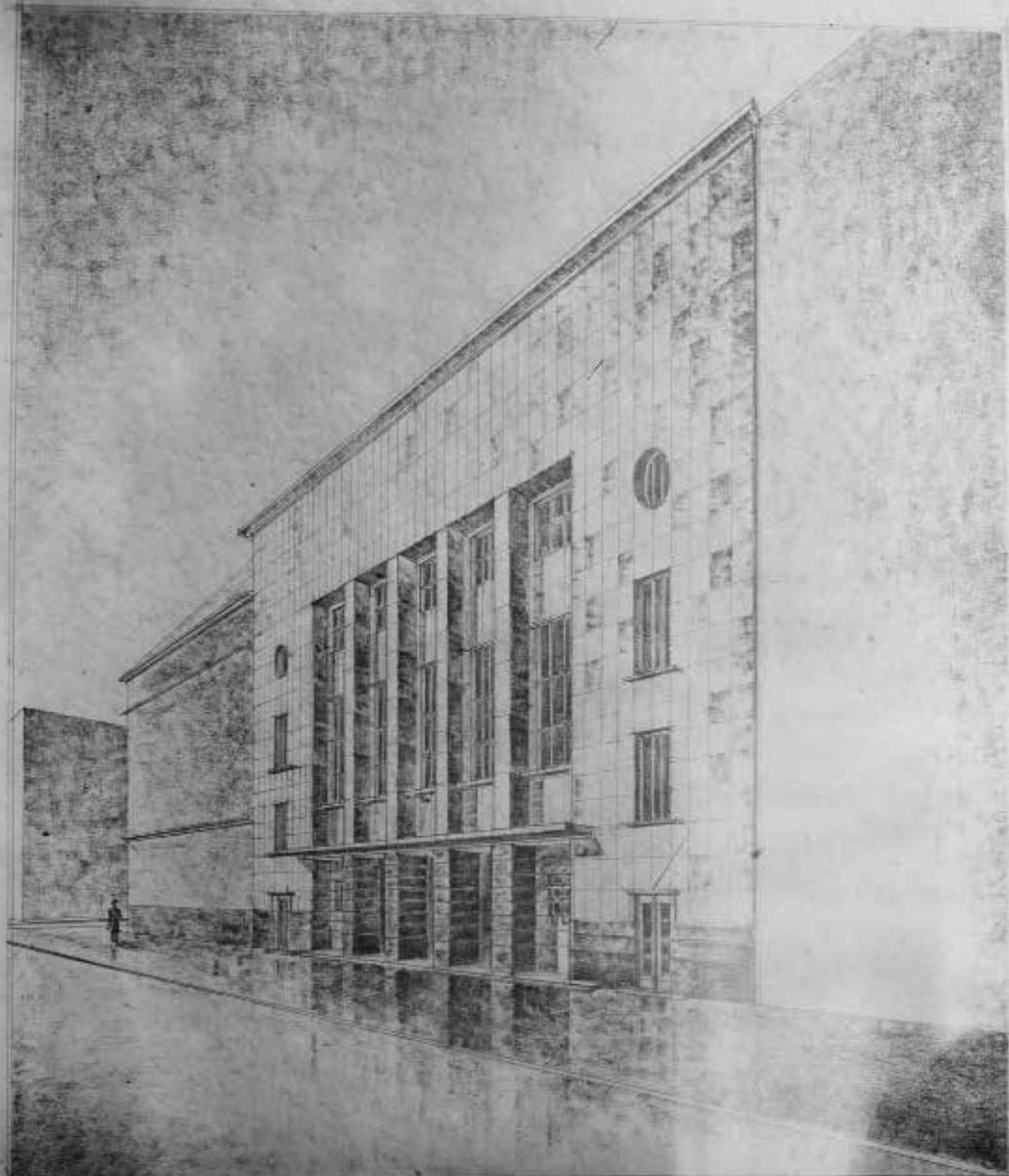
Stefan Piwowarczyk, projekt gmachu Zakładów Higieny, Biologii i Embriologii oraz Histologii Wydziału Lekarskiego UJ, 1938, „Ilustrowany Kurjer Codzienny”, 16.12.1938, s. 5



Stefan Piwowarczyk, projekt Kliniki Oto-Laryngologicznej Wydziału Lekarskiego UJ, 1938, „Ilustrowany Kurjer Codzienny”, 16.12.1938, s. 5.



Stefan Piwowarczyk, (?) Filippek, budynek główny Rybackiej Stacji
Doświadczalnej w Mydlnikach, 1937–1938, fot. archiwum autorki



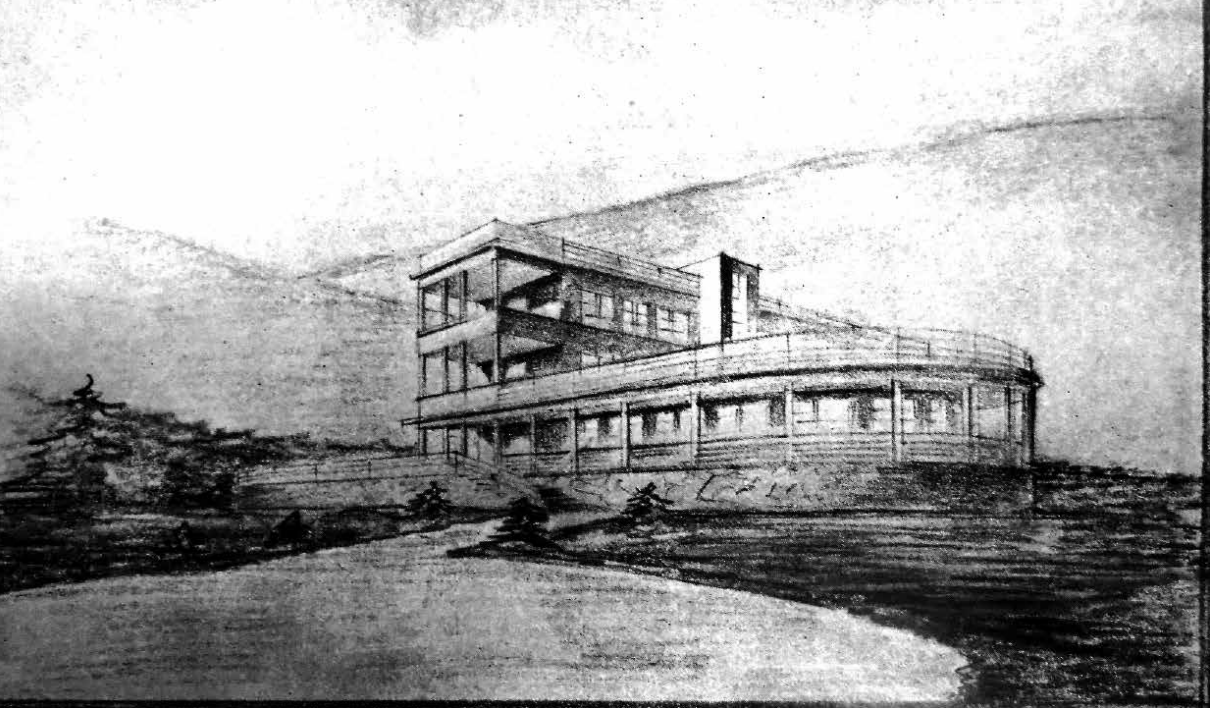
PROJEKT AVDITORIJM MAXIMUMM



Stefan Piwowarczyk, projekt Auditorium Maximum UJ, 1936–1938, Narodowe Archiwum Cyfrowe, sygn. 1-N-2994



Stefan Piwowarczyk, projekt Domu Polskiego Stowarzyszenia Studentek UJ „Jedność” w Krakowie, elewacja od strony ul. Reymonta, 1934–1936, Archiwum Narodowe w Krakowie, Archiwum planów Budownictwa Miejskiego w Krakowie



Stefan Piwowarczyk, projekt Akademickiego Letniska-Sanatorium
w Szczawnicy, 1937, Archiwum UJ, BP 11, *LXXIX Sprawozdanie Wydziału
Bratniej Pomocy Studentów Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie za rok
administracyjny 1938*, Kraków 1939

Filipek pod kierunkiem Architektury uniwersyteckiego Piwowarczyka”⁴⁵. W fazę realizacji nie weszły natomiast dwa nieco wcześniejsze projekty architekta uniwersyteckiego. Pierwszy z nich, powstały w latach 1935–1936 z myślą o budowie IV Domu Profesorów UJ przy ul. Łobzowskiej, w sąsiedztwie III Domu Profesorów, przedstawia kamienicę o powściągliwej architekturze, której elementy (trójkątne wykusze) miały zapewne nawiązywać do wyglądu wcześniejszych kamienic profesorskich, zaprojektowanych przez biuro Ludwika Wojtyczki⁴⁶. Bez porównania bardziej monumentalny miał być gmach Auditorium Maximum (proj. 1936–1939), którego wzniesienie planowano wówczas przy ul. Gołębiej 9⁴⁷.

Obok pełnienia obowiązków architekta uniwersyteckiego Stefan Piwowarczyk współpracował nadal z organizacjami samopomocowymi studentów. W 1934 roku miał okazję od początku samodzielnie przygotować projekt dużego domu akademickiego – zlokalizowanego przy ul. Reymonta 11 gmachu Polskiego Stowarzyszenia Studentek UJ „Jedność” (dziś akademik Nawojka). Zgodnie z pierwotnym projektem o wyrazie architektury budynku miała decydować przede wszystkim urozmaicona, asymetryczna kompozycja przenikających się prostopadłościennych brył, a wygląd elewacji miał oddawać rozplanowanie pomieszczeń i ich funkcje – regularny układ identycznych okien odpowiadał powtarzającemu się na wszystkich kondygnacjach rozmieszczeniu podobnych pokoi studentek, a ozdobna okładzina z kwadratowych płyt i duże okna o formie stojących prostokątów wyróżniały elewacje parteru w tych jego partiach, gdzie umieszczono część reprezentacyjną domu⁴⁸. Znany nam dziś gmach o statycznej, symetrycznej kompozycji na tradycyjnym, trójskrzydłowym rzucie to efekt rozbudowy nieukończony inwestycji przez władze okupacyjne między

45 AUJ, S II 1455; Projekt spotkał się z krytyką ze strony Ministerstwa Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego: „[...] w poszukiwaniu źle pojętej i zbędnej »reprezentacyjności« zewnętrznej zagubiono ważniejszy bez porównania czynnik celowości i użytkowości wnętrza. [...] Otwory okienne i drzwiowe są mocno zróżniczkowane, bryła budynku rozbita jest na drobne elementy, wzbogacone jeszcze schodami zewnętrznymi, podcieniami, daszkami, tarasami, dachami w 3-ch różnych poziomach itp. co w sumie nie nadało budynkowi odpowiedniego charakteru, przede wszystkim nie przyczyniło się do potaniaenia budowy”; AUJ, Akta Wydziału Rolniczego Uniwersytetu Jagiellońskiego 1923–1953, sygn. WR 64.

46 AUJ, S II 1045.

47 AUJ, S II 1030.

48 AUJ, S II 697; AN Kraków, ABM, ul. Reymonta 11, F. 742b.

1941 a 1944 rokiem⁴⁹. W fazę realizacji nie weszła ostatnia z inwestycji planowanych przez Bratnią Pomoc Studentów UJ przed II wojną światową: budowa Akademickiego Letniska-Sanatorium w Szczawnicy według projektu Piwowarczyka z 1937 roku. Zachował się jedynie szkic, zamieszczony w *LXXIX Sprawozdaniu Wydziału Bratniej Pomocy Studentów Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie za rok administracyjny 1938*⁵⁰. Przedstawia on nowoczesny budynek o ramowej konstrukcji, z efektywnym półokrągłym zakończeniem jednego z dwóch skrzydeł oraz z licznymi tarasami i dużymi oknami, który nie ustępuje popularnym wówczas w modnych kurortach eleganckim budynkom w „stylu okrętowym”⁵¹.

W porównaniu z projektem ukończenia II Domu Akademickiego te późniejsze, samodzielne projekty Stefana Piwowarczyka dla Uniwersytetu Jagiellońskiego wydają się być nowoczesne w bardziej śmiały, wręcz ostentacyjny sposób. Większość budynków zaprojektowano na asymetrycznych rzutach jako kompozycje przenikających się prostych brył, często z mocnymi horyzontalnymi akcentami w postaci podkreślonych na elewacjach pasów otworów okiennych. W kilku z projektów – domu akademickiego „Jedności”, sanatorium w Szczawnicy, Rybackiej Stacji Doświadczalnej i siedziby Zakładów Higieny, Biologii i Embriologii oraz Histologii – architekt wprowadził pewne elementy kojarzące się z tzw. „okrętową” odmianą modernizmu: efektywne półokrągłe ściany szczytowe, przeszklone narożniki, balkony o poziomych liniach balustrad, okrągłe otwory okienne czy wertykalny maszt. Jedynie na elewacje gmachów planowanych jako najbardziej reprezentacyjne – przede wszystkim Auditorium Maximum, ale także najbardziej okazałego wariantu budynku Kliniki Oto-Laryngologicznej – wprowadzono monumentalne wertykalne akcenty, mimo skrajnego uproszczenia form czytelnie nawiązujące do tradycji klasycznych porządków architektonicznych. Wymienione projekty, wykonane przez Stefana Piwowarczyka na stanowisku architekta uniwersyteckiego, świadczą

49 B. Zbroja, K. Myślik, op. cit., s. 291, 293.

50 AUJ, BP 11, *LXXIX Sprawozdanie Wydziału Bratniej Pomocy Studentów Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie za rok administracyjny 1938*, nakładem Bratniej Pomocy Studentów UJ w Krakowie, Kraków 1939, ilustracja: *Akademickie Letnisko-Sanatorium w Szczawnicy*.

51 Więcej o Akademickim Letnisku-Sanatorium w Szczawnicy oraz działalności Bratniej Pomocy Studentów UJ zob. M. Jastrzębska, *Inwestycje budowlane Bratniej Pomocy Studentów Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie w okresie dwudziestolecia międzywojennego*, w: *Międzywojenny Kraków. Architektura, kultura, nauka*, red. K. Daraż-Duda, J. Kłaś, Episteme, Kraków 2013, s. 105–129.

o tym, że w ostatnich latach przed II wojną światową krakowskie środowisko akademickie dojrzało do przyjęcia nowoczesnych form architektury modernistycznej. Wybuch wojny spowodował, że dowody tego zdecydowanego zwrotu ku nowoczesności łatwiej dziś znaleźć wśród rysunków i pism przechowywanych w archiwach niż w krajobrazie architektonicznym miasta. Większość przedsięwzięć podzieliła bowiem los II Domu Akademickiego – nie zdążyły zostać ukończone przed 1939 rokiem, a po wojnie uległy niekorzystnym modyfikacjom lub całkowitemu zapomnieniu.

Maria Jastrzębska

'The Glass House': The architecture and ideological meaning of Ignacy Mościcki's Hall of Residence in Kraków

The 2nd Hall of Residence in Kraków, erected in the twenty-year interwar period, was at the time the biggest facility of this kind in the city. Not only did it play a vital role in solving residential problems of the students in Kraków, but also had an ideological significance. It was named after the president, Ignacy Mościcki and built in a representative district of the city.

The edifice was built in stages.

Its construction started in 1924 and was cut short by the outbreak of World War II. Such a long time of construction and the change of the leading architect (Wacław Krzyżanowski was replaced by Stefan Piwowarczyk) led to several alterations in the design. Krzyżanowski had initially planned a monumental appearance for the elevation and wanted to use a giant order articulation and details influenced by historicism. In 1929, in his second version of the project, he used the motives typical for the so-called 'Polish Art Deco' known as the last 'national style' supported by then-contemporary authorities. Piwowarczyk, the succeeding designer of the 2nd Hall of Residence, simplified and modernised the elevation by limiting the use of decorative details and introducing primarily vertical elements. The alterations the building's design underwent can illustrate the changes in Kraków's architectural circles in the 1920s and 1930s.

The construction of Ignacy Mościcki's Hall of Residence was one of the most important undertakings of the Mutual Help Society of the Students of the Jagiellonian University which later changed its name to Brotherly Help Society. Their main goal was to address the student housing crisis as well as to create favourable conditions for the development of Polish science and prepare young citizens to work for their country. The exceptional ideological character of the building was emphasised by referring to it with the term 'The Glass House'. In Polish interwar culture, this term was strongly associated with modernity, egalitarian society and the strength of the newly

reborn Polish state. Thus, a question can be raised whether Wacław Krzyżanowski, when designing the Hall of Residence in Art Deco style abundant with crystal forms, deliberately tried to evoke the ideas epitomised by that term.

Maria Jastrzębska – historyk sztuki, absolwentka Instytutu Historii Sztuki Uniwersytetu Jagiellońskiego. Przedmiotem jej zainteresowań badawczych jest architektura polska pierwszej połowy XX wieku i jej kontekst społeczny, ze szczególnym uwzględnieniem Krakowa.